# GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 35.

W Niedzielę Dnia 3. Maia 1807.

Za Nayiaśnieyszą ś. p. Cesarzową, Królową Maryą Tereſsę, z wszelką wspaniałością na dniu 28 Kwietnia odprawiono obchod pogrzebowy.

W Kościele Arcy-Prezbiterialnym N. P. Maryi przyozdobionym żałobą zaczynały ſię o godzinie 6tey z rana wigilie, na których znaczna mnogość mnieyszey klaſſy ludu ſię znaydowała. Nakształt korony w wysokości sklepienia zawieszony Baldachin i w małey odległości od ołtarza wielkiego wyſtawiony był katafalek; wzwyż tego widzialne były C. K. Insygnia z wyſtawieniem na bogatey trumnie bardzo podobnego Portretu N. ś. p. Cesarzowey który od każdego łatwo poznanym bydź mógł. Dwoma rzędami otaczały grenadyery znaczną mnogością świec i pochodni obſtawiony katafalek. Wielka liczba wzdłuż środka kościoła wiszących paiąkow, iarzącemi świecami ozdobionych, podobnież i ołtarze przybrane były, przy których zaduszne Msze ſię odprawiały. O godzinie 10tey JW. Xiądz Biskup Gawrońskí przybył do Kościoła, tudzież JW. C. K. galicyyski krajowi Wiceprezydent Hrabia de Wurmser, iako też JW. Jenerał kommenderuiący w Galicyi Hrabia de Bellegarde, którzy niedaleko katafalku w żałobie przyozdobionych i na to osobno przygotowanych ławkach uſiedli, gdy wprzod JWW. Prezesowie i Konsyliarze, tudzież Przełożeni i wyżsi Urzędnicy, tak sądowych iako też i politycznych urzędow, i magiſtratu pierwey iuż do Kościoła przybyli, i mieysce po prawey ſtronie wielkiego ołtarza zaſiedli. Kapituła zaś, wyższe duchowieńſtwo i członki Wszechnicy na przeciwko nich ſię mieścili. C. K. JP. Jenerałowie sztabowi i wyżsi officerowie środek zaymowali, za niemi Szlachta galicyyska i Damy żałobnie ubrane licznie zgromadzone znaydowały ſię. — Summę odprawiał JW. Xiądz Biskup Krakowski, przy aſſyſtencyi wyższego duchowieńſtwa, między którym był JW. Xiądz Biskup Poznański Gorzeński, także obcy wyższego znaczenia tey uroczyſtości przytomni byli, która przy wyborney żałobney muzyce serce wszyſtkich przytomnych rozrzewniła, i nabożeńſtwem napełniła. Około pierwszey godziny wszyscy wzwyż wspomnionym porządku przez szeregi młodzieży szkolney i grenadyerow w szeregach uſtawionych z Kościoła wychodzili.

*Z Wiednia d. 25. Kwietnia.*

Na d. 19, 20 i 21 Kwietnia wieczorem o godzinie 5 znaydował ſię Cesarzowicz Jmć

Arcy Xżę Jan, iako zastępca J. C. K. Mci, z Arcy Xiążętami Rainerem, Rudolfem, tudzież Arcy Xiążętami Franciszkim i Maxymilianym, i Xciem Sasko Cieszyńskim, otoczeni całym dworem w przepisaney żałobie w zamkowym kościele XX. Augustyanow na wigiliach za ś. p. Nayiaśnieyszą Cesarzową i Królową Jmc Maryą Teressę Karolinę. Tamże udawali się d. 20, 21 i 22 o godzinie 10 przed południem na odprawiane exekwiie. W środku czarno wybitego i herbami Nayiaśnieyszego Cesarskiego domu przyozdobionego kościoła, wystawiony był pod baldachinem z zarządzenia sławnego C. K. Architekta Amman katafalek. Arcy Xiążęta Jchmość, kawalerowie orderu złotego Runa i S. Szczepana z wywieszonemi na wierzchu orderami zaięli mieysca z iedney, a Arcy Xżna Jmc Elzbieta i damy dworskie z spuszczonemi czarnemi zasłonami z drugiey strony kościoła. Pierwsze z 3 wigiliy i exekwiy odprawione zostały przez Xcia Arcybiskupa Wiedeńskiego przy assystencyi niższey Austryi prałatow, drugie przez Biskupa S. Pölten, a trzecie przez Suffragana Wiedeńskiego, Antoniego Kautschitz, błogosławieństwo zaś dawane było przez wszystkie 3 dni przez celebruiących. C. K. arzier i tranbantow kingwardye odbywały zwyczayną przy takowym obrzędzie służbę.

D. 23 odprawiły także damy gwiazdzistego orderu exekwiie za ś. p. Nayiaśnieyszą Cesarzową Jeymość, jako opiekunkę tego orderu, w kościele XX. Augustyanow, na których znaydowały się owdowiała Arcy Xiężniczka Marya Beatryx z córką, Arcy Xżna Marya Ludwika Beatryxa i przytomne tu damy tego orderu w znaczney liczbie.

J. C. K. Mość raczył aktualnego swoiego taynego Radcę i Szambelana, Kawalera W. krzyża orderu S. Szczepana i Nadwornego kommissarza w Salzburgu, Hrabiego Bissingen-Rippenburg, mianować nayłaskawiey prezydentem gubernium niższey Austryi, a zastępującego tymczasowo wakujący ten urząd, dotychczasowego aktualnego Radcę połączoney nadworney kancelaryi, Augustyna Reichmann na Hochkirchen, wiceprezydentem tegoż gubernium.

*Z Budy d. 24. Kwietnia.*

Na d. 9 Kwietnia z rana odprawiły stany trzecie połączone posiedzenie w sali magnatow, i przeczytany na nim był list J. C. K. Mci, w którym doniosł stanom o śmierci Nayiaśnieyszey swoiey małżonki. P. Sensey miał w imieniu stanow czułą mowę, ubolewaiąc nad tem smutnem i niespodziewanem zdarzeniem. Potem napisano w Węgierskim i łacińskim języku odpowiedź stanow, wyrażaiących swoy żal, i tę podpisaną przez Arcy Xcia Jmci Palatyna, J. C. K. Mości posłano.

D. 20 odprawione zostały w tuteyszym zamkowym kościele uroczyste exekwiie za s. p. Nayiaśnieyszą Cesarzową i Królową przez biskupa Patarii i Offcyała, Marcin Görgey, na których znaydował się Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Jmc. Arcy Xiążęta Jchmość, magnaci, wysokie stany, jeneralność C. K. woyskowe i cywilne władze, tudzież mnogość ludzi rożnego stanu. — Przez 3 dni były teatry zamknięte i wszelkie zabawy zakazane.

*Z Londynu d. 31. Marca.*

Nowe nasze ministerium składa się podług urzędowego doniesienia z następuiących osob: Xżę Portland iest pierwszym lordem skarbu czyli pierwszym ministrem; Lord Eldon lordem kanclerzem; Hrabia Camden prezydentem rady; Hrabia Westmoreland prywatnym pieczętarzem Królewskim; Lord Haw-

kesbury miniſtrem wewnętrznym; Lord Caſtlereagh miniſtrem woyny; P. Canning miniſtrem spraw zagranicznych; Hrabia Chatam zawiadowcą artyleryi; Lord Mulgrawe miniſtrem morskim; P. Perciwal kanclerzem skarbowym; Lord Bathurſt przełożonym mennicy.

Jedenaſtu tych miniſtrow składaią gabinet. Inne mianowania są naſtępuiące: P. Pultney sekretarzem woiennym; P. Long i Lord Somerset płatnikami; Hrabia Chicheſter drugim zawiadowcą poczty; Robert Dundas prezydentem kontroli, a P. Lovaine członkiem kancelaryi Indyyskiey.

Lord Grenwill i przyiaciele iego zaſiedli wczoray w wyższey izbie na ławkach oppozycyi. Żaden z nowych miniſtrow nie uſiadł na ławkach nazwanych miniſtrowskiemi.

Mowią o odwołaniu Margrabi Douglas, ambaſadora w Petersburgu, i P. Adaire, naszego miniſtra w Wiedniu. Na ich mieysca przeznaczaią Lorda S. Helens i Lorda Malmesbury.

Przyczyną oddalenia przeszłych miniſtrow był iak wiadomo bil wnieſiony do niższey izby przez Lorda Howicka (P. Grey), bywszego miniſtra spraw zagranicznych, na rzecz Irlandzkich katolikow. Pisma Angielskie przywodzą z tego powodu co naſtępuie:

" Przez za adý w Irlandzkim parlamencie bil w roku 1793 byli katolicy Irlandzcy uznani za zdolnych do poſiadania ſtopni officerskich w armii Irlandzkiey za wykonaniem szczególnieyszey przyſięgi, wyiąwszy naczelnego dowodzcy, jenerała artyleryi i głównego sztabu. W Angielskiey armii nie mogł ſię atoli żaden katolik Irlandzki mieścić, ani katolicki officer z Irlandyi do służby w Anglii bydź przenieſionym. Gdy powyższy środek przełożony był Królowi, miał na niego zezwolić w mniemaniu, iż rzecz tylko idzie, aby Angielski u katolikom nadać takie same swobody, iakich Irlandzcy od roku 1793 używaią. Jakoż Lord Howick podał swoy bil pod rozwagę ciższey izby; lecz poſtrzeżono zaraz, iż daleko więcey w nim dla katolikow żądano, niżeli w początkach było umowione. Sprzeciwił ſię temu w niższey izbie P. Perciwal, i dodał, iż przywiedzione przez Lorda Howicka powody, nietylko do woyskowych, ale i do cywilnych urzędow przyſtosowane bydź mogą, a zatem w czaſie żądanoby dla katolikow nietylko sądowych urzędow, ale nawet godności W. kanclerza. Zarzuty te sprawiły wielkie wrażenie na Angielskich biskupach, i uczynili z tego powodu przełożenia Królowi, który iuż sam poſtrzegł ſię na tem co mu przekładali. Mowią, iż po wnieſieniu bilu, kazał zaraz zawołać do ſiebie Lorda Grenwilla, i żalił ſię, iż miniſtrowie opacznie mu swe zamiary wyſtawili i daley poſtąpili, niżeli iego było myślą. Lord Grenwill miał na to odpowiedzieć, iż miniſtrowie wdawszy ſię raz w tę rzecz, uczyniwszy nadzieię i otuchę, nie mogą iey zatem zwrocić. Król krótko tylko miał na to odpowiedzieć, iż miniſtrowie wiedzieli iego myśli, i od tych nie odſtąpi. Poróżnienie gabinetu tak było wielkie d. 12 t. m. iż obawiać ſię należało iego natychmiaſt rozwiązania. Lord Sidmouth (Addington) był naypierwszy, który sprzeciwił ſię bilowi; lecz d. 11 zoſtał przekreskowany i d. 12 z rana złożył swoy urząd iako prezydent gabinetowey rady. W wieczor ieszcze było powtorne zgromadzenie gabinetu, którego wypadek donieśli d. 13 rano Lord: Grenwill i Howick Królowi, i tak było zaspokaiaiące, że Lord Sidmouth obiał znowu swoy urząd. Zupełne iednak poiednanie naſtapiło dopiero d. 13 w wieczor, i Król wyiechał nazaiutrz do Windsoru. Z tem wszyſtkim rzeczy ſię na tem nie zakończyły, miniſterium

zostało zmienione.,,

Wiadomość o wyyściu trzech Francuzkich okrętow z portu Bresteńskiego, nie zdaie się potwierdzać, ponieważ admiralicya żadnego o tem nie odebrała doniesienia. Zdaie się, że Francuzka eskadra w Rochefort oczekuie tylko sposobności do wypłynienia. Mniemaią ią bydź do zachodnich Indyy przeznaczoną.

Onegday odebrano ważne doniesienia od Lorda Kollingwooda, po których wysłano zaraz rozkazy do krążących eskadr, aby podwoiły baczność swoią. Zdaie się, że połączona Francuzka i Hiszpańska flota, stoiąca w Kadyxie, zamyśla wypłynąć na morze; w tymże porcie znayduie się bardzo wiele przewozowych statkow.

Mamy tu doniesienia z wyspy Francuzkiey, że ta osada dobrze iest przez Amerykanow w żywność opatrzona. Ośm korsarskich okrętow, które tam uzbroiono, znayduią się na morzu i niszczą nasz handel.

Na St. Domingo zaszła na d. 11 Lutego nowa rewolucya. Chrystoph, który nastąpił po Dessalinie, zabity został w krwawey rozprawie. Na iego mieysce obrano rządcą Jenerała Pichon. Okręt, który tę wiadomość przywiozł, opuścił St. Domingo właśnie kiedy nowego rządcę obrano.

Mowią, iż wybuchnął nowy bunt pomiędzy kraiowemi woyskami w Karnatyku.

Znayduiący się tu obcy posłowie pierwszy raz odwiedzili d. 28 nowego Ministra spraw zagranicznych Caninga. Minister ten był za czasow P. Pitta przez czas długi podsekretarzem stanu w wydziale spraw zagranicznych.

Admirał Lord St. Vincent przybył do Londynu z zatoki Kawsand. Mowią także, iż zluznie go w dowodztwie kanałową flotą Lord Gardner.

*Z Drezna d. 5. Kwietnia.*

Słychać, iż za million talarow kassowych biletow ma bydź w bieg wpuszczonych. Bankier tuteyszy Bassange i Kr. Radca Block, dozorca zielonego sklepu, poiechali do Hollandyi dla zaciągnienia 2 mill. talarow.

Saskiemu kontyniensowi, który powiozł z sobą 60,000 talarow, posłano znowu 30,000 talarow.

*Z Frankfortu d. 11. Kwietnia.*

Marszałek Kellerman odiechał stąd dziś rano na powrot do Moguncyi.

Baron de Dem van Gelern, który znaydował się tu od dni kilku, wyiechał dziś do Konstantynopola, gdzie mieszkać będzie iako minister Hollenderski przy Porcie.

Podług doniesień z Hamburga zamknięta iest teraz Elba przez 2 fregaty Angielskie.

Gazeta w Karlsruhe ogłosiła zakaz W. Xcia Badeńskiego wprowadzania Angielskich towarow do W. Xięstwa Badeńskiego.

*Z Bremy d. 2. Kwietnia.*

Sławny Astronom Olbers odkrył na d. 29 Marca w północnym skrzydle znowu ruchawą gwiazdę, którą podług wszelkiego podobieństwa uważać można za podobnego planetę do Cerery, Palady i Juno. Przy czystem powietrzu wydaie ona się niewprawnemu oku iako gwiazda 5 lub 6tey wielkości.

*Z Paryża d. 10. Kwietnia.*

Z Granville piszą pod d. 31 Marca: Od 3 dni widziemy ciągle 16 woiennych okrętow Angielskich, pomięzy któremi znayduią się 2 fregaty, przed naszem miastem i St. Malo.

Umarł tu sławny nasz Astronom Lalande, którego ciało pochowane zostało w poniedziałek z wielką okazałością. Liczna deputacya od instytutu i wszyscy iego koledzy, professorowie w szkole Francuzkiey szli za ciałem, które prowadził oddział woyska. P.

Delambre miał pogrzebową mowę. Lalande wyraził w testamencie swoim życzenie, aby po śmierci szkelet iego postawiony był w muzeum historyi naturalney, lecz krewni na to nie zezwolili.

Na d. 4 Kwietnia o godzinie 2 po południu udał się Xżę Arcykanclerz państwa Cambacérès do senatu. PP. Regnault i Lacuee, mowcy rady stanu wprowadzeni do sali zostali. Arcykanclerz przyymowany był z zwykłemi obrzędami, usiadł i zabrał głos następuiący:

"Mci Panowie! Ciągle trwaiąca nienawiść nieprzyiacioł Francyi uczyniła dotąd liczne usiłowania J. C. K. Mci do przywrócenia pokoiu daremnemi. Widzi się zatem bydź zniewolony do popierania dalej woiennych swoich działań, które za pomocą iego geniuszu i walecznością woysk uwieńczone zostały zupełną pomyślnością. Z tem wszystkim woiuiące mocarstwa zgromadzaią z nayodleglejszych stron swoie siły. Nadzwyczayny rekrut, liczne wybieranie ludzi maią znowu zaludnic rozproszone lub pobite ich woyska przez orłow Cesarskich. W takich okolicznościach, Mci Panowie, uznał Cesarz, iż roztropnośc nakazuie przygotować wcześnie nowe sposoby przeciw tem nowym usiłowaniom. Mniema, iż rozwinięcie wielkich sił może iedynie zwrocic nieprzyiacioł do uczucia prawdziwych ich interessow. Dla dopięcia tego celu uznał J. C. K. M. za potrzebne zwołac zaraz częśc ludzi popisu 1808 roku. Ten iest Mci Panowie, przedmiot proiektu do uchwały, który wam na dzisieyszem posiedzeniu będzie podany, po rzeczytaniu poselstwa J. C. K. Mci do senatu i zdania sprawy przez ministra woiennego, które wam J.C.K. M. rozkazał udzielić. Szczególnieysze rozrządzenie tego proiektu nie uydzie waszey uwagi, i będzie dla was nową pobudką do uznania oycowskiey łaski J. C. K. Mci. Nie chciał, aby lud nowego zaciągu wystawiony był na wielkie trudy woienne, poki się z niemi stopniami nie oswoi; pozostanie wewnątrz kraiu, poki nie nadeydzie, czas w którym będzie mógł popisac się na placu zwycięztwa, i uczyć się będzie obrotow i karności pod naczelnikami, których przykład będzie dla nich ożywiaiącą nauką odwagi i poświęcenia się dla swoiego monarchy, i chwały oyczyzny. Naczelnicy ci, Mci Panowie, będą z łona waszego wybranemi; i w uczuciach tych J. C. K. Mci łatwo poznac można nie tylko dowod iego oycowskiey starannośći względem popisowych, ale też świadectwo szacunku i zaufania, które ma dla senatu. Pośpiech, z iakim, Mci Panowie, dopomagaliście zawsze wielkim widokom J. C. K. Mci, a mianowicie waszemi uchwałami pod d. 24 Września 1805 i pod d. 24 Grudnia 1806, iest pewną rękoymią gorliwości, którą w teraźnieyszem położeniu rzeczy okażecie. Zapał młodych Francuzow w stawieniu się pod chorągwie swoiego Cesarza, okaże, iż są godnemi wstępowania w ślady swych starszych braci, i że czuć, iak tamci będą, że są powołanemi dla stania się ozdobą i przedmurzem swoiego kraiu. Tak więc nieprzyiaciele Francyi, którzy od dawna cieszą się uroionemi nadzieiami oporu, i niezgody, które od dawna zamieniły się w powszechną miłośc i podziwienie Bohatyra, który nami rządzi, zobaczą łączących się ludzi rożnego wieku, stanu i mniemania dla wspólney obrony; zobaczą pod iednemiż chorągwiami nietylko tych, których rozwinęły się talenta pod nowym porządkiem rzeczy, ale i tych, których pamięc na dawne cierpienia mogła oboiętnemi uczynić. Na ów czas otworzą się może ich oczy; poznaią, iak prożne są ich zamachy, a przynaymniey nauczą się, iż niełatwo obalić można państwo

założone przez gieniusz, utrzymywane odwagą i codziennie utwierdzane przez miłość i wierność. „

*Poselstwo Cesarza Jmci do senatu.*

"Senatorowie! Nakazaliśmy, aby podany wam był proiekt do uchwały, maiący na celu wybranie natychmiast popisu na rok 1808. Zdanie nam sprawy przez ministra woiennego przekona was o wielorakich pożytkach, wynikaiących z takowego środka. Wszystko się na około nas uzbraia. Anglia nakazała nadzwyczayny zaciąg 200,000 woyska; inne mocarstwa czynią także znaczny rekrut. Jakkolwiek są straszne i liczne nasze armiie, rozrządzenia iednak proiektu, który wam do uchwały podaiemy, zdaią nam się, ieżeli nie konieczne, przynaymniey użyteczne i dogodne. Potrzeba, aby na widok potroyney zapory obozowey, która otaczać będzie nasz kray, iako też na widok potroynych twierdz, które bronią nayważnieyszych naszych granic, nie pozostała naszem nieprzyiaciołom naymnieysza nadzieia pomyślności, aby znurzeni i nie mogąc nam szkodzić wrocili do sprawiedliwości i rozumu. Pośpiech z iakim ludy nasze wykonały uchwały senatu pod 24 Listopada 1805 i pod d. 24 Grudnia 1806 żywe wzbudziły w nas uczucie wdzięczności. Każdy Francuz okaże się zapewne godnym tak pięknego imienia. Powołaliśmy do prowadzenia i kierowania tą interessuiącą młodzieżą senatorow, którzy okryli się sławą w zawodzie woiennym, i pragniemy, abyście w tem rozrządzeniu poznali nasze bez granic zaufanie, które w was pokładamy. Ci senatorowie nauczą młodzież, że karność i cierpliwe znoszenie trudow i prac woiennych są naypierwszą rękoymiią zwycięztwa. Nauczą ią poświęcać wszystko dla chwały tronu i szczęścia oyczyzny, iako członki ciała, które iest naywiększą iey podpora. Zwyciężyliśmy wszystkich naszych nieprzyiacioł. W 6 miesiącach przebyliśmy Men, Saalę, Elbę, Odrę i Wisłę; zdobyliśmy naymocnieysze twierdze w Europie Magdeburg, Hameln, Spandau, Szczecin, Kistryn, Głogow, Wrocław, Swidnicę i Brzeg; woyska nasze zwyciezkiemi były w wielu bardzo potyczkach i kilku wielkich bitwach; zabrały na placu boiu do 800 dział; posłały do Francyi 4000 dział ciężkich, 420 chorągwi Pruskich i Rossyyskich, i przeszło 200,000 jeńcow: piaski Prus, pustynie Polskie, słoty iesienne, zimno nic nie zmnieyszyło żywego ich pragnienia do osiągnienia pokoiu przez zwycięztwa i do powrotu zwycięzcami na łono oyczyzny. Tym czasem nasze woyska we Włoszech, w Dalmacyi i Neapolu, nasze obozy pod Boulogne, w Bretanii, Normandyi i nad Renem stały spokoynie. Jeżeli żądamy dziś nowych ofiar od naszego ludu, dla otoczenia się większą siłą, tedy nie wahamy się powiedzieć, że wcale nie umyślamy iey nadużyć przeciągaiąc woynę. Nasza polityka iest stała: ofiarowaliśmy Anglii pokoy przed wybuchnieniem czwartey koalicyi; tenże pokoy dziś iey ieszcze ofiaruiemy. Pierwszy iey minister, który był użyty do układow, oświadczył publicznie, iż ten pokoy mogł był dla niey bydź chwalebny i użyteczny; oddał więc sprawiedliwość naszey sprawie. Gotowemi iesteśmy zawrzeć z Rossyą pod takiemi samemi warunkami pokoy, który iego pełnomocnik podpisał, a który intrygi i wpływ Anglii przymusiły ią do odrzucenia. Gotowemi iesteśmy przywrocić 8 millionom zawoiowanym przez nasz oręż mieszkańcom spokoyność. Ale ieżeli tyle dowodow umiarkowania, tak często powtarzanych, nie mogą przemoc zaślepiaiących Anglią namiętności, ieżeli to mocarstwo nie może znaleść pokoiu tylko w

naszem poniżeniu, nie pozostaie nam więc iak ubolewać nad nieszczęściami woyny, i złożyć winę i hańbę na ten narod, który rozlewem krwi stałego lądu chce utrzymać swoie samokupstwo. Znaydziemy w naszey dzielności, odwadze, poświęceniu się i sile naszych ludow dosyć sposobow do zniszczenia koalicyi, które wzniecita niesprawiedliwość i nienawiść, i do zawstydzenia ich sprawcow. Francuzi! gardźmy wszelkiemi niebezpieczeństwami dla chwały i spokoyności naszych dzieci. „ —— Działo się w Osterode w naszym obozie Cesarskim d. 20 Marca 1807.

Podp. *Napoleon.*

*Zdanie sprawy J. C. K. Mci przez Ministra woiennego:*

Nayiaśnieyszy Panie! " Nigdy woysko Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości nie było licznieysze, lepiey wycwiczone i urządzone, iak teraz. — Wrześniowa uchwała senatu oddała z popisu roku 1806 pod rozporządzenie Rządu, 80,000 ludzi, a Grudniowa uchwała nakazała zaciągnąć tyleż z popisu 1807 roku. —— Te 160,000 ludzi stanęły pod chorągwiami swoiemi. W imieniem tu oddać słuszność pracowitości Prefektow, tudzież dobremu sprawieniu się officerow zaciągaiących i żandarmeryi, a nadewszystko, wybornemu duchowi okazanemu w tych okolicznościach przez cały narod. — Lecz Cesarzu i Królu, nie należy wnosić ze skutku tego powszechnego zbiegu i przyłożenia się uczuć, iakoby woysko W. C. K. Mci było licznieysze teraz 160 tysiącami, niż przy wybuchnieniu czwartey koalicyi. Zaciąg roczny ukończył się d. 1go Września, a przez skutek podwoyney inspekcyi, nakazaney od W. C. K. Mości, musiano wyłączyć dawnych żołnierzy maiących prawo do nadgrod woyskowych, lub ponieważ wyszedł im czas służby, albo też dla chlubnych ran, któremi okryci zostali, wypadło ich uwolnić. Tym sposobem 16,000 ludzi ubyło z woyska. Toż znowu choroby, bez których bydź nie może w tak mnogim woysku, straty na polu bitew przy Schleitz, Saalfeld, Jena, Prenzlow, Lubece, Pułtusku, Gołyminie, Bergfried, Hoff i Eylau, tudzież straty tych, którzy z ran poumierali, lub których musiałem odesłać do kraiu, aby przy pierwszey inspekcyi uwolnionemi od służby zostali, wszystko to zmnieyszyło woysko 14 tysiącami ludzi. A zatym, woysko W. C. K. Mci iest teraz rzeczywiście powiększone 130 tysiącami. Przy końcu woyny, którą trzecia koalicya wzniecita, miałeś, Nayiaśnieyszy Panie, piękne, liczne i straszne woysko; ale przez to znaczne powiększenie, stało się ieszcze liczniejszym i straszniejszym. — Woysko W. C. K. Mci we Włoszech, które w Fryulu, do obozow przy Brescii, Weronie, Bissano i Alexandryi zgromadziło się, tak iest liczne, że liczniejszego nie miała Francya w tamtych okolicach. Nic się z niego nie wzięło do wielkiey armii, oprocz kilku korpusow jazdy, a na tych mieysce inne przybyły, stosownie do wyroku W. C. K. Mci nakazuiącego podwoić utworzenie jazdy. — Woysko w Dalmacyi podlegało chorobom, które z nastaniem pięknieyszego czasu ustały. Nadgrodziło one sobie stratę swoią, a zasobne oddziały iego we Włoszech czynią ie znacznie mocnem. — Woysko w Neapolitańskim dostało 10,000 popisowych wziętych z oddziałow, któreś W. C. K. Mość nakazał był porobić po dywizyach w swoich kraiach Włoskich. —— Wielka armiia zasłania tryumfami swoiemi granice nad Reńską, będąc w drugiey linii z powodu korpusu odwodowego, którym Marszałek Kellerman dowodzi.— Nakazałeś, Nayiaśnieyszy Panie, założyć

przy St. Lo, Napoleonville i w kraiu Wandeyskim, trzy obozy, któreby zasłaniały brzegi Bretanii Normandyi; zgromadza się iuż do nich woysko w tey chwili. — Granadyerowie i strzelcy z gwardyi narodowych po departament ch Girondy, niższey Sekwany, i Renu, przyłożyli się do t g systemtu wewnętrzney obrony. — W takim stanie rzeczy, posłuszny iestem rozkazom W. C. K. Mci, proponuiąc mu wezwanie popisu z roku 1808, i utworzenie pięciu legionow odwodowych wewnątrz kraiu. Dałeś mi bowiem poznać, Nayiaśnieyszy Panie, że oprócz tey linii z obozow utworzoney i tego zgromadzenia gwardyy narodowych przeznaczon ch granice Twoie zasłaniać, chcesz mieć potroyną rezerwę, którąby kray twoy przeciw wszelkiemu zamiarowi napaści zawarował. Uważyłeś nadto, iż obozy przy Boulogne, St Lo, Napoleonville i w Wandei bardzo wiele maia w sobie dawnych batalionow, gotowych poyść tam, gdzieby były potrzebnemi, i że w tedy odniosłbyś wszelkie pożytki z Twoiey przezorności, ponieważ granice i brzegi twoie zostałyby dostatecznie obsadzonemi przez gwardye narodowe i odwodowe legiony. Tą przezorność Twoia, Nayiaśnieyszy Panie, godna iest naczelnika wielkiego ludu i Wodza, którego, acz zawsze zwyciężaiącego, widziałem nieustannie chodzącego z troskliwością około tego wszystkiego, coby niepomyślne wypadki mogło naprawić i nadgrodzić. I tak, gdyś szedł na odniesienie zwycięztwa przy Jena, musiałem na Twoy rozkaz umocnić, i opatrzyć we wszystko nad-Reńskie twierdze, właśnie iakby mógł nieprzyiaciel granice Twoie zagrozić. — Lubo wszystkie uwagi i względy są ważne, iest atoli między niemi iedna niemniey godna serca W. C. K. Mci. — Gdyby popisowych z roku 1808 dopiero za 6 miesięcy powołano do stawienia się pod chorągwiami, musieliby iśdź daleko i znosić trudy, do których przygotować ich i przyzwyczaić zwolna radzi W. C. K. Mci dobra i oycowska administracya; gdy zaś zgromadzą się sześciu miesiącami prędzy, lepiey dla nich będzi, że się nauczą woiennego rzemiosła po twierdzach, obozach i na samem łonie oyczyzny. Przez drugie znowu urządzenie, które Ci rownież miłość Twoia, Nayiaśnieyszy Panie, ku ludowi Twoiemu poddała, raczyłeś powierzyć wyćwiczenie tey młodzieży mężom znakomitym ze stopnia i przysług, uczynionych przez nich kraiowi, i tym końcem powołałeś na dowodzenie odwodowemi legionami wewnątrz kraiu tych senatorow, którzy, nim w senacie zasiedli, wsławili się swoiemi woyskowemi talentami. Doyrzałe więc doświadczenie kierować będzie początkowemi krokami młodych Francuzow na drodze chwały. Tak wielkie korzyści, wynikaiące z prędkiego powołania popisowych roku 1808, zniewoliły Cię, N. Panie, do powołania ich teraz zaraz — Jeden tylko zarzut możnaby uczynić przeciw silnym pobudkom doradzaiącym ten środek, a tym iest powiększenie się kosztow, które naturalnie za sobą pociągnie. Lecz stan skarbu W. C. K. Mci tak iest dobry, i na nadzwyczayne okoliczności takeś dobrze umiał oszczędzić nadzwyczayne źrodła dochodow, iż nie nakładaiąc na Twoy lud nowych podatkow, i nie żądaiąc po nim nowych ofiar, potrafisz zadosyć uczynić temu wszystkiemu, czego chwała twoia i bezpieczeństwo Oyczyzny wymaga."

Podp. *Xże Neufchatelski, Marszałek Alexander Berthier.*

Zgodno z oryginałem:

*Minister Sekretarz Stanu, H. B. Maret.*

D O D A T E K

D O Nro 35.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 3 Maia 1807.

*Wiadomości Woienne.*

*Sześćdziesiąt ósmy dziennik wielkiey armii Francuzkiey. W Osterode d. 29 Marca.*

"Na d. 17 Marca o godzinie 3 z rana przeciągnął Jenerał brygady Lefebvre, adjutant Xcia Hieronima, z 3 szwadronami lekkiey konnicy i regimentem lekkiey piechoty Xcia Taxis, około twierdzy Glacu, dla udania się do Wünschelberga. Tysiąc pięć set ludzi wystąpiło z twierdzy. Uderzył na nich zaraz Francuzki Pułkownik Gerard, odparł do Glacu, zabrawszy im 100 żołnierzy, wiele officerow i oba działa. — Marszałek Massena postąpił naprzod z Willenburga do Ortelsburga. Posłał tam dywizyą dragonow Bekera, zmocniwszy ią oddziałem jazdy Polskiey. Natrafiono w Ortelsbergu cokolwiek kozakow; uderzono na nich kilkakrotnie i nieprzyiaciel utracił 20 ludzi. Gdy Jenerał Beker wracał do swego stanowiska w Willenburgu, attakowany był od 2000 Kozakow. Postawiono przeciw nim piechotę w zasadzce; naprowadzono ich na nią i utracili 200 ludzi. — Na dniu 26 Marca o godzinie 5 z rana zrobiła załoga Gdańska powszechną wycieczkę, ktora nieszczęśliwie dla niey się zakończyła. Wszędzie została odpartą: Pułkownik Krakow, który zawsze wycieczką dowodził, został przez attak 19go regimentu strzelcow z 400 ludzi i 2 działami zabrany. — Zresztą nic nowego nie zaszło. — Jeziora ieszcze są lodem pokryte; iednak widać już zbliżaiącą się wiosnę.,,

*Z Torunia d. 15. Marca.* Zawsze ieszcze pracuią z pospiechem Francuzcy minerowie nad fortyfikacyami około naszego miasta. Oprocz mocnych szańcow zaraz przy mieście, zakładaią ieszcze inne cokolwiek daley. W krótce miasto nasze, co do fortyfikacyy, podobnem będzie do twierdzy, a przynaymniey z wielką trudnością przyydzie go nieprzyiacielowi dobywać.

*Z Hamburga d. 5. Kwietnia.* Jenerał Kalkreuth doniosł, podług dawnego zwyczaiu woiennego, dowodzącemu Francuzkiemu Jenerałowi o swoim do Gdańska przybyciu. Jenerał Francuzki posłał mu nawzaiem grzeczne poselstwo, z wyrażeniem życzenia, oby się mogli w krótce porozumieć dla oszczędzenia szkod miasta z bombardowania wynikaiących; lecz Jenerał Pruski miał na to odpowiedzieć: iż postanowił zakopać się raczey w gruzach twierdzy, niżeli się poddać.

*Z Warszawy d. 30. Marca.* Od 18 t. m. oblegaiący Gdańsk korpus woyska zaczął

batterye sypać. Jak tylko pierwsza linija zostanie ukończona, rozpocznie się bombardowanie.

W Dreznie ogłoszono d. 7 Kwietnia co następuie:

"Na d. 19 Marca zamknął Francuzki Jenerał Schramm za dzielną pomocą naszych batalionow Süßmilcha i Maxymilliana przeprawę z Pillawy ciaśniną lądową do Gdańska, wyparłszy ztamtąd Pruski korpus, składaiący się z 200 piechoty i 200 kozakow, przyczem ranieni lubo lekko zostali Kapitan Wangenheim i 3 granadyerow. Z okazyi tey raczył Nayiaśnieyszy Cesarz oświadczyć Królewskim woyskom swoie ukontentowanie, i Majora Süßmilcha, zwanego Hörning, 3 innych officerow i 3 żołnierzy, których nazwiska iescze nie wiadome, zaszczycić krzyżami legii honorowey z przywiązaną do nich pensyą. Na d. 26 Marca uczyniła załoga Gdańska mocną wycieczkę, ale w wszystkich mieyscach została z znaczną stratą odparta. Przy attaku szańcu na przeciwko Biskupiey góry będącego, woyskiem Francuzkiem i Saskiem osadzonego, przeciw któremu nieprzyiaciel czterykroć razy nadaremnie się kusił, utracił Porucznik Wikucki, od regimentu Söngera lewą rękę; zabitych zostało 2 muszkieterow, a 7 iest ranionych. Kapral Krelle od kompanii Langa tegoż regimentu, który po zabiciu Porucznika Wikuckiego obiął zaraz nad całą kompaniią dowodztwo, i przez godzinę bronił odważnie stanowiska, poki Podporucznik Vietinghof do szańcu nie przybył i nie obiął dowodzwa nad kompaniią, potem rzucił pałasz, porwał karabin ranionego żołnierza i walczył iako prosty żołnierz aż do ukończenia rozprawy, zasługuie na szczególnieyszą pochwałę.,,

---

*Chleba, Mąki i Mięsa Taxy.*
Na czas od 1 do 15 Maia 1807.
Dla Miasta Krakowa i iego Przedmieściow.

| | *Waga.* | |
|---|---|---|
| *Chleb.* | Funt — | Łót |
| Bułki z piękney pszeniczney mąki za 1 kr. | — — | $7\frac{1}{2}$. |
| Zytny chleb z naypięknieyszey mąki niemieckiego pieczywa za 3 kr. | — — | $26\frac{1}{2}$. |
| za 6 kr. | 1 — | 21. |
| Zytny chleb z czystey mąki bez dodania ięczmienney mąki za 3 kr. | — — | $29\frac{1}{2}$. |
| za 6 kr. | 1 — | $20\frac{3}{4}$. |
| Przerabiany chleb za 3 kr. | 1 — | $13\frac{1}{2}$. |
| za 6 kr. | 2 — | $26\frac{3}{4}$. |
| *Mąka i Kasza.* | Ryń. — | kr. |
| Nayprzednieyszey mąki pszenney miarka od 8 kwart po | — — | $46\frac{1}{2}$. |
| Mąka na bułki po | — — | $35\frac{1}{2}$. |
| Poślednia mąka po | — — | $17\frac{1}{4}$. |
| Zytna mąka z nayprzednieyszego gatunku po | — — | $30\frac{1}{4}$. |
| Jaglana kasza po | — — | — |
| Tatarczana kasza po | — — | — |
| Jęczmiena kasza | — — | — |
| Częstochowska kasza | — — | — |
| *Mięso.* | | |
| Wołowego mięsa funt po | — — | 7. |
| Cielęcego mięsa funt po | — — | 7. |
| Wieprzowego mięsa funt | — — | 9. |
| Słoniny | — — | — |
| Baraniny | — — | — |
| Jagnięcego mięsa | — — | 7. |

---

## DONIESIENIA.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey wzywaią tym Edyktem Panią Katarzynę Zip'ską, o którey mieyscu mieszkania nie masz wiadomości: ażeby się w przeciągu lat trzech niedziel ośmnastu do sukcessyi po ś. p. Antoninie z Spinków Wieczorkowski Siostrze iey rodzoney pozostałey a na nią spadaiącey zgłosiła, bo inaczey maiątek pozostały dopoty w zarządzeniu Sądowem przechowany zostanie, aż ona za zmarłą będzie mogła bydź ogłoszona. W Krakowie dnia 23 Stycznia 1807.

*Jozef de Nikorowicz.*
*Sternek.* *Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.*
***F. Polberg.*** ***Elsner.***

Magistrat C. K. Miasta Lublina, nineyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Pana Jana Webera de Rittersdorf rządcy massy l cytaca domu z browarem w mieście Jozefowie pod Nrem 26 sytuowanego do massy krydalney niegdyś Zyda Leib Eliowicza Goldbergera należącego, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo w Registraturze lub w czasie licytacyi przeyrzec się mogącego do zł. ryń. 4,168 sądownie oszacowanego, dnia 30 Kwietnia 1807 roku o godzinie 10 z rana w mieyscu magistratu na wydatki i niebespieczeństwo P. Stefana Zakowskiego, który kondycyom protokułu licytacyi pierwszey dnia 29 Stycznia r. b. przedsięwziętey, zadosyć nieuczynił naznaczona iest, gdzie więcey ofiaruiący, stosownie do ustawy sądowey §. 436. długi na tym domu z Browarem hypotekowane w szacunku ceny ofiarowaney na siebie przyiąć obowiązanym będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długu zapłacenia wzbraniali się; dla tego wszyscy na pomienionym domie z Browarem hypotekowani kredytorowie, na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 roku wzywaią się, dla czego ci, ktorzyby na pomienionym terminie niestanęli, ani przeciwko kupuiącemu, albo ten dom z Browarem przeymuiącemu ani do tegoż domu z browarem żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z szacunku ceny ofiarowaney, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwac będą. Dan w Lublinie dnia 17 Marca 1807.

*J. Poll.*
*Schweitzer.*
*J. Lewandowski.*

*Z Rady Magistratu K. Miasta Wolnego Lublina.*
*Swiderski.*

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa nineyszemi do powszechney podaie wiadomości, iż dom z ogrodem w sekcyi III. pod Nrem 117 stoiący, do maiątku niegdyś P. Jakoba Krausa Konsyliarza C. K. Sądow Szlacheckich należący, zł. ryń. 3990 kr. 51 w dniu 20 Października 1806 oszacowany na żądanie PP. opiekunow sukcessorow pomienionych przez publiczną licytacyą na dniu 14 Maia r. b. o godzinie 3 z południa w tuteyszym Sądzie odprawiać się maiącą sprzedany zostanie, a to pod następnemi warunkami, iż

a) Każdy licytant 10 część summy szacunkowey przed licytacyą iako zakład złoży.

b) Przyszły nabywca połowę summy z licytacyi wynikłey w dniach 14 po potwierdzeniu licytacyi do depozytu złożyć, drugą zaś połowę na tymże domu z kondycyą płacenia po 5/100 prowizyi i wypłacenia za poprzedzaiącym 3ch miesięcznym wypowiedzeniem tegoż kapitału przyzwoicie zabezpieczyć winien będzie, inaczey nowa licytacya na iego koszt i niebespieczeństwo wypisanaby została.

Wszyscy zatym chęć kupna maiący na oznaczonym mieyscu i czasie znaydować się maią. — Wierzyciele zaś zapisowi nineyszemi tym końcem napominaią się, ażeby nieoczekuiąc osobnych przypozwań pretensye swoie do protokołu licytacyi wnieśli, gdyż na niezgłaszaiących się przy podziale summy z licytacyi wynikłey, żaden wzgląd miany nie będzie.

*Gollmayer.*
*Łodziński.*
*Hirschberg.*

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.*
*Dnia 6. Marca 1807.*
*Michiński.*

Nineyszym powszechnie głosi się, iż wdrodze konkursu przez licytacyą publiczną na sprzedarz domu pod Nr. 238 tu w mieście Wadowicach stoiącego Anteriego Smida właściwego, na 6490 zł. ryń. 30 kr. oszacowanego, sądownie zezwolono, i na ten koniec termin pierwszy do licytacyi na dzień 7 Maia 1807 drugi 4 Junij, i trzeci 2go Julij r. b. z tym dodatkiem ustanowiono, iż w tym przypadku, gdyby przy pierwszym i drugim Terminie licytacyi taxy oznaczoney nie doniosło, toż dobro na 3cim ostatnim terminie, więcey daiącemu nawet niżey detaxacyi oddane zostanie. Wszyscy więc chęć maiący nabycia tey realności tinieyszym na terminy wyżey pomienione do tuteyszey Magistratualney Kancelaryi, gdzie o

kondycyach przedarzy dowiedziec się mogą, aby zatym każdy zawsze zrana o 9 godzinie stanąć niemieszkał.

*Malczewski Proconsul.*
*Th. A. Kłodziński Syndyk.*
*Stanisław Dziewiński Assessor.*
*Jgnac Jendrkiewicz Assessor.*

*Z Rady Magistratu Miasta Wadowice d.* 21 *Marca* 1807.
*Joannes Smietanski. Canc.*

Magistrat C. K. Miasta Krasnegostawu nanieyszym Edyktem wiadomo czyni, iż dom Każmierza Osuchowskiego właściwy pod Nrm. 96 w mieście stoiący 500 zł. pol. oszacowany, przez dobrowolnie od właściciela żądaną i dozwoloną Licytacyą, tu w Sądzie dnia 30 Kwietnia r. b. o godzinie 10 ranno sprzedany będzie pod temi warunkami:

a) Każdy kupna pragnący powinien 10tą część summy szacunkowey w zakład w ręce Kommissyi oddać.

b) Kupiciel w 14 dniach albo summę wylicytowaną do depozytu sądowego złożyć, albo się z temi, którzy do tego należą, w wspomnionym terminie ułoży, inaczey

c) Jeżeliby zaś kupiciel iednemu z tych warunkow zadosyć nie uczynił, iego kosztem nowa licytacya ogłoszoną by była, (w przypadku znowu, gdyby na nowey licytacy dom ten za mnieyszą cenę zalicytowany został, on za to byłby odpowiedzialnym. —

d) Wszyscy przeto konkurrenci w rzeczonym dniu i mieyscu maią się znaydować. — Nakoniec wszyscy wierzyciele prawo zastawu na tym domie maiący, napominaią się, ażeby nie oczekuiąc osobnych przypozwań, pretensye swe lub prawa do tego domu służące do protokułu licytacyi tym pewniey wnieśli, gdyż inaczey co do ceny zalicytowaney i do sprzedanego domu, żadnego względu się, na nich miec nie będzie.

*Jan Hufs Consul.*
*Jos: de Lipski Syndicus.*
*Styczyński.*

*Z Rady Magistratu Król. Miasta Krasnegostawu d.* 11 *Kwietnin* 1807.
*Thom: de Zurawski.*

Ponieważ Syndyka mieysce z pensyą roczną 300 ryń. w Landskoronie do tychczas osadzone nie iest, więc osadzednia tegoż wypisuie się konkurs na dzień ostatni Kwietnia r. b. z tym dodatkiem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca prożby swe popieraiącemi zaświadczeniami osobliwie dekretem Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone naydaley do ostatniego Kwienia do Urzędu Cyrkularnego Myslenickiego podawać maią. W Krakowie dnia 21 Kwietnia 1807.

Ponieważ na mocy Nadwornego Dekretu d. 5 Lutego r. b. pensya syndyka przy magistracie Soleckim z 300 ryń. na 400 ryń. podwyższona została, przeto dla osadzenia tegoż wakuiącego mieysca wypisuie się powszechny konkurs na dzień ostatni Kwietnia z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca prożby swe popieraiącemi zaświadczeniami osobliwie dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniami moralności opatrzone naydaley do ostatniego Kwietnia r. b. do Urzędu Cyrkularnego Radomskiego podawac maią.

W Krakowie d. 18 Kwietnia 1807.

Dla osadzenia nowo kreowanego przy magistracie w Iłży Radomskim Cyrkule Kancelisty mieysca z pensyą roczną 150 ryń. wypisuie się konkurs na dzień ostatni Kwietnia r. b. z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca prożby swe zaświadczeniami moralności i umieietności Niemieckiego, Łacinskiego i Polskiego iezyka opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do Urzędu Cyrkularnego Radomskiego podawac maią.

W Krakowie dnia 20 Kwietnia 1807.

*( Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek. )*